

Sygn. akt III AUa 364/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy P. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych: K. S., P. S., J. S., R. D., S. D., G. D., M. Ł., G. J., P. K. (2), R. S., R. M.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 1519/12

1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku nazwisko zainteresowanego przez wpisanie w miejsce nazwiska (...) nazwisko (...),

2. oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 364/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 22 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że R. M. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 maja 2010r. do 31 maja 2010 r.

Decyzją z 22 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że R. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 28 lipca 2010 r. do 30 lipca 2010 r. oraz od 2 sierpnia 2010 r. do 18 sierpnia 2010 r.

Decyzją z 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że P. K. (2) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 15 czerwca 2010 r. oraz od 1 lipca 2010 r. do 29 lipca 2010 r.

Decyzją z 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że G. J. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 21 kwietnia 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r.

Decyzją z 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. Ł. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 24 czerwca 2008 r. do 28 czerwca 2008 r. oraz od 1 lipca 2008 r. do 18 lipca 2008 r.

Decyzją z dnia 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że G. D. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 6 października 2009 r. do 16 października 2010 r., od 24 czerwca 2010 r. do 6 lipca 2010 r. oraz od 27 sierpnia 2010 r. do 6 września 2010 r.

Decyzją z 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że S. D. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 24 czerwca 2008 r. do 29 czerwca 2008 r. oraz od 1 sierpnia 2009 r. do 30 października 2009 r.

Decyzją z 29 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że R. D. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r.

Decyzją z 22 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że J. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 marca 2008 r. do 17 marca 2008 r., od 1 kwietnia 2008 r. do 15 kwietnia 2008 r. oraz od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r.

Decyzją z 22 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że P. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 30 sierpnia 2010 r.

Decyzją z 22 lutego 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że K. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 1 maja 2008 r. do 31 maja 2008 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik P. K. (1) zarzucając organowi rentowemu błędne zakwalifikowanie umów zawartych pomiędzy firmą (...) P. K. (1) a zainteresowanymi jako umowy zlecenia. P. K. (1) podniósł, że ww. umowy były umowami rezultatu, a nie – jak wskazuje ZUS – umową należytego działania.

W odpowiedzi, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z 28 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołania i zasądził od ubezpieczonego P. K. (1) kwotę 660 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że P. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą od 1989r. W latach 2007-2010 wykonywał usługi przy remontach statków oraz konserwację konstrukcji stalowych. Na podstawie umowy o pracę P. K. (1) zatrudniał ok. 5 osób. Pozostałe osoby zatrudniane były przez niego na podstawie umów nazwanych przez niego umowami o dzieło. W dniu 1 maja 2008 r. P. K. (1) oraz K. S. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „czyszczeniem zbiorników paliwowych i balastowych na statku (...). Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do dnia 31 maja 2008 r. Wyplata umówionego wynagrodzenia w kwocie 1500 zł nastąpiła po przedłożeniu przez zainteresowanego w dniu 31 maja 2008 r. rachunku.

W dniu 1 sierpnia 2008 r. P. K. (1) oraz P. S. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „czyszczeniem zbiorników balastowych na statku (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 30 sierpnia 2008 r.; wypłata wynagrodzenia 2000 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku.

W dniu 1 marca 2008 r. P. K. (1) oraz J. S. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „sprzątaniem w zbiornikach balastowych i paliwowych po pracach spawalniczych na statku (...). Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 17 marca 2008 r. Wyplata wynagrodzenia 1500 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku. Kolejne umowy określone jako umowa o dzieło strony zawarły 1 kwietnia 2008r. z terminem wykonania prac do 15 kwietnia 2008 r. i 1 kwietnia 2009 r. z terminem wykonania prac do 30 kwietnia 2009 r. Ich przedmiot określiły jako „prace porządkowe w maszynowni głównej i zęzach na statku (...), „czyszczenie zbiorników paliwowych i balastowych na statku (...). Wyplata wynagrodzenia 1500 zł oraz 1600 zł nastąpiła po wystawieniu rachunku.

W dniu 1 sierpnia 2010 r. P. K. (1) oraz R. D. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „pracami szlifierskimi konstrukcji stalowych - zlecenie nr (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 31 sierpnia 2010r. Wyplata wynagrodzenia 2000 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku.

W dniu 24 czerwca 2008 r. P. K. (1) oraz S. D. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „pracami konserwacyjnymi w zbiornikach balastowych i paliwowych statku (...). Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 29 czerwca 2008 r. Wyplata wynagrodzenia 600 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku. Kolejne umowy określone jako umowa o dzieło strony zawarły 1 sierpnia 2009 r. z terminem wykonania prac do 31 sierpnia 2009 r., 1 września 2009 r. z terminem wykonania prac do 30 września 2009 r. oraz 1 października 2009 r. z terminem wykonania prac do 30 października 2009 r. Ich przedmiot określiły jako „prace szlifiersko - porządkowe na sekcji stalowej”, „prace szlifiersko - naprawcze zlecenie (...)”. Wyplata wynagrodzenia, kolejno 2200 zł, 2200 zł, 1800 zł nastąpiła po wystawieniu rachunków.

W dniu 6 października 2009 r. P. K. (1) oraz G. D. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „pracami porządkowymi (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 16 października 2009 roku. Wyplata wynagrodzenia 500 zł nastąpiła po przedłożeniu przez zainteresowanego rachunku. Kolejne umowy określone jako umowa o dzieło strony zawarły 24 czerwca 2010 r. z terminem wykonania prac do 6 lipca 2010 r., 27 sierpnia 2010 r. z terminem wykonania prac do 31 sierpnia 2010 r. oraz 1 września 2010 r. z terminem wykonania prac do 6 września 2010 r. Ich przedmiot określiły jako „czyszczenia i konserwacja zbiorników balastowych i paliwowych na holowniku (...)”, „prace monterskie na dźwigu nr (...) i nr (...), wymiana śrub, zakładanie krtek podestowych i barierek”, „prace szlifiersko - naprawcze konstrukcji stalowych zlecenie (...)”. Wyplata wynagrodzenia kolejno 1500 zł, 400 zł, 600 zł nastąpiła po wystawieniu rachunku.

W dniu 24 czerwca 2008 roku P. K. (1) oraz M. Ł. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „pracami konserwacyjnymi w zbiornikach balastowych i paliwowych na statku (...). Powyższą umowę strony

określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 28 czerwca 2008 roku. Wypłata wynagrodzenia 400 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku. Kolejną umowę określona jako umowa o dzieło strony zawarły 1 lipca 2008 r. z terminem wykonania prac do 18 lipca 2008 r. Jej przedmiot określiły jako „konserwacja zbiorników paliwowych na statku (...)”. Wypłata wynagrodzenia 1200 zł nastąpiła po wystawieniu rachunku.

W dniu 21 kwietnia 2010 r. P. K. (1) oraz G. J. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „czyszczeniem zbiorników blastowych - szczytowych na statku (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 30 kwietnia 2010 roku. Wypłata wynagrodzenia 1000 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku.

W dniu 1 czerwca 2010 r. P. K. (1) oraz P. K. (2) zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „czyszczeniem zbiorników paliwa ciężkiego na statku (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 15 czerwca 2010 roku. Wypłata wynagrodzenia 1600 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku. Kolejną umowę określona jako umowa o dzieło strony zawarły 1 lipca 2010 r. z terminem wykonania prac do 29 lipca 2010 r. Jej przedmiot określiły jako „czyszczenie zbiorników paliwa na statku (...)”. Wypłata wynagrodzenia 2500 zł nastąpiła po wystawieniu rachunku.

W dniu 28 lipca 2010 r. P. K. (1) oraz R. S. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „wymianą śrub i zakładaniem krutek i barierki na dźwigu nr (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 30 lipca 2010 r. Wypłata wynagrodzenia 400 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku. Kolejną umowę określona jako umowa o dzieło strony zawarły 2 sierpnia 2010 r. z terminem wykonania prac do 18 sierpnia 2010 r. Jej przedmiot określiły jako „prace monterskie na dźwigu nr (...) i nr (...), wymiana śrub, zakładanie krutek podestowych i barierki”. Wypłata wynagrodzenia 1200 zł nastąpiła po wystawieniu rachunku.

W dniu 1 maja 2010 r. P. K. (1) oraz R. M. zawarli umowę, stosownie do której zainteresowany miał zajmować się „myciem hydromonitorem zbiorników balastowych na statku (...)”. Powyższą umowę strony określiły jako „umowa o dzieło” i zastrzegły w niej, że zakończenie prac nastąpi do 31 maja 2010 r. Wypłata wynagrodzenia 2000 zł nastąpiła po przedłożeniu rachunku.

W ramach ww. umów zainteresowani wykonywali prace konserwacyjne na statkach, które polegały na wybieraniu błota, wyskrobanie luźnej rdzy i farby, myciu zbiorników i odspalaniu rdzy i usuwaniu luźnej farby aparatem pod ciśnieniem wodą- hydromontoring pod ciśnieniem 500 Bar oraz malowaniu ręcznym – przy pomocy dostarczonych im przez płatnika narzędzi tj. szpachlelek, szczotek drucianych, hydromonitora oraz lamp magnesowych. Zajmowali się również konserwacją nowo wykonanych konstrukcji stalowych, co polegało na oczyszczeniu, w tym wyszlifowaniu powierzchni, a później jej pomalowaniu. Dodatkowo zainteresowani sprawdzali podczas wykonywania powierzonych im czynności ciągłość spawów, które wcześniej wykonali pracownicy zatrudnieni przez inne podmioty wykonujące prace remontowe statków. Prace podejmowane przez zainteresowanych były prostymi pracami fizycznymi, nie wymagającymi szczególnych zdolności. Każda przeciętna osoba po 5 minutowym przeszkoleniu mogłaby wykonać przedmiotowe czynności konserwacyjne na statkach. W zbiorniku – ze względów bezpieczeństwa - nie może wykonywać pracy tylko jedna osoba. Przy dużych zbiornikach, prace wykonuje wiele osób naraz, wówczas dany zbiornik dzielony jest na rejony dla danej osoby. Prace przy konserwacji zbiorników wykonywane są etapami. Najpierw powierzchnia zbiornika sprawdzana jest pod kątem tego czy została wyczyszczona zgodnie z normami wynikającymi z atestu. Następnie dopuszczani są pracownicy innej firmy, którzy wykonują prace przy użyciu ognia wewnątrz zbiorników, przed przystąpieniem tych pracowników do pracy bada się natężenie tlenu i substancji palnych). W kolejnym etapie powierzchnia jest ponownie czyszczona i zbiornik zostaje zamknięty. Płatnik udziela wówczas na 6-miesięcznej gwarancji na szczelność zbiornika. Jeżeli wymagane jest malowanie zbiornika, zbiornik jest malowany zaraz po wyczyszczeniu. Wówczas płatnik udziela gwarancji zarówno na szczelność zbiornika, jak i na farbę. Kontrola jakości wykonanych prac polegała na sprawdzeniu czy usunięto wszystkie ślady rdzy oraz innych zanieczyszczeń, (oleju błota), przy malowaniu badano prawidłowość nałożenia farby (grubość). Zainteresowani pracę świadczyli w zbiornikach wspólnie z innymi osobami zatrudnionymi przez płatnika, w określonym przez niego czasie i pod bieżącym

nadzorem jego oraz kierownika remontu i budowniczego. Prace na statku rozpoczynały się o 8 rano, kiedy to odbywała się ogólna odprawa dla wszystkich pracowników pracujących na statku, dotycząca zasad bezpieczeństwa i poruszania się po statku. Następnie odbywała się odprawa poszczególnych firm, pracujących na danym statku, w tym odprawa płatnika. Uczestniczyli w niej wszyscy pracownicy płatnika oraz osoby wykonujące w danym dniu pracę dla niego na innej podstawie prawnej. Każda osoba pracująca u płatnika przed rozpoczęciem pracy na statku, musiała poddać się obowiązkowym badaniom lekarskim (które sama opłacała) oraz szkoleniu BHP przez pracownika Stoczni (...) oraz przez samego płatnika.

Sąd okręgowy, przywołując w pierw treść art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, oraz art. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), a następnie art. 353¹ k.c., art. 628 k.c., 627 k.c. i art. 750 k.c. stwierdził, że odwołania wywiedzione przez płatnika nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd meriti zaznaczył, że choć w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. Dlatego też najistotniejszym zadaniem w sprawie- zdaniem sądu I instancji - okazała się ocena rzeczywistego charakteru czynności wykonywanych przez zainteresowanych i ustalenie, czy w ramach zawieranych umów wykonywali oni określone „dzieło”, czy też tylko świadczyli na rzecz płatnika usługi w zakresie prac remontowych, o charakterze zbliżonym do zlecenia. Dalej sąd okręgowy przywołał definicję umowy o dzieło, wskazał jej elementy przedmiotowo istotne i wskazał różnice, dzielące ją od umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W ocenie sądu I instancji, w sprawie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (treści umów zawartych pomiędzy stronami, zeznań świadka A. Z. i samego płatnika) należało uznać, że strony zawarły umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło. Zdaniem sądu okręgowego bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawierane umowy. Oceniając charakter umów należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. Sąd okręgowy zwrócił uwagę, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dalej sąd meriti zwrócił uwagę, że cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Sąd okręgowy wskazał, że strony w pisemnych umowach posłużyły się terminami bardzo ogólnymi, wskazując że przedmiotem umowy mają być czynności fizyczne ujęte ogólnikowo. Sąd okręgowy stwierdził, że tak sformułowane przedmioty umowy nie spełniały kryteriów dokładnego określenia dzieła. Strony nie ustaliły bowiem w umowie pisemnej jakie „dzieło” mają wykonać zainteresowani, tj. który (które) konkretnie zbiorniki mają zakonserwować, wyczyścić, wymyć ewentualnie w którym rejonie danego zbiornika mają wykonywać prace konserwacyjne, nadto czy w ramach prac konserwacyjnych ma tylko wyczyścić zbiorniki z błota, rdzy i farby, czy też także je wymalować. Tym samym, przedmiot umowy nie został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Nadto, nieprecyzyjne określenie przedmiotu umowy wskazuje, że dopiero w trakcie jej wykonywania zlecający określał, gdzie dokładnie i w jakim zakresie przedmiotowe prace miały zostać wykonane. Celem zawartych przez strony umów nie było zatem osiągnięcie zindywidualizowanego rezultatu w postaci konkretnie określonych przedmiotów czy prac, które mogą zostać ocenione pod względem ich zgodności z parametrami zakreślonymi przez zamawiającego, a jedynie wykonywanie przez zainteresowanych przez okres wskazany w umowach szeregu prac (zeskrobanie błota i rdzy, wycięcie zbiornika pod ciśnieniem, wymalowanie zbiornika), we wskazanych przez płatnika miejscach, które to prace wraz z pracami innych osób prowadziły do wykonania dzieła, za które można uznać wyczyszczenie i zakonserwowanie całego zbiornika. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości co do tego, że atesty były udzielane na całą powierzchnię zbiornika, a nie na poszczególne rejonu. Wyczyszczenie i zakonserwowanie tylko jednego rejonu, z pominięciem przykładowo pięciu pozostałych obejmujących łącznie całą powierzchnię oddanego do konserwacji zbiornika, nie prowadziłyby do osiągnięcia żadnego samoistnego rezultatu, bez wyczyszczenia pozostałych pięciu rejonów.

Sąd okręgowy zaznaczył, że istotne było również i to, że zainteresowani wykonywali pracę przy pomocy powierzonych mu przez zlecającego niezbędnych materiałów oraz narzędzi; do pracy przychodzili codziennie, w ściśle określonych

godzinach, co więcej, wykonywali określone czynności po uprzednim przeszkoleniu z zakresu BHP przez pracownika Stoczni (...) oraz przez samego płatnika.

Sąd I instancji ocenił również charakter umów, których przedmiotem były prace monterskie na dźwigu nr 1 i nr 2, wymiana śrub, zakładanie kratki podestowych i barierki, prace porządkowe (...), prace szlifierskie konstrukcji stalowych - zlecenie nr (...). Odnośnie umów dotyczących prac porządkowych na statkach sąd meriti zwrócił uwagę, że czynności podejmowane przez zainteresowanych były czynnościami powtarzalnymi, które wymagały starannego działania. Usług tych, wykonywanych powtarzalnie, w sposób ciągły, codziennie nie można było zakwalifikować jako wykonywania codziennie kolejnych dzieł.

Apelację od wyroku wywiódł płatnik. Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 212, 233 § 1 i 234 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i naruszenie przez sąd pierwszej instancji obowiązku dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i w rezultacie błędne przyjęcie, że umowy cywilnoprawne zawarte pomiędzy P. K. (1) a zainteresowanymi stanowią umowy zlecenia a nie umowy o dzieło. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołań, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto o zasądzenie na rzecz płatnika kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja P. K. (1) jest nieuzasadniona. Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów postępowania, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zaniechanie dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Przyjęcie przez sąd okręgowy, że umowy cywilnoprawne zawarte pomiędzy P. K. (1) a zainteresowanymi, zawierały cechy konstytutywne umów o świadczenie usług było prawidłowe. Sąd apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne precyzyjnie poczynione przez sąd pierwszej instancji, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należycie umotywowane rozważania prawne. Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło niezbędnym jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat”. Wyznacznikami odróżniającymi czynności świadczone w ramach umowy o dzieło, od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia są więc w szczególności: konieczność określenia dzieła z góry, w umowie, powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, weryfikowalność tego rezultatu.

W analizowanych w sprawie umowach łączących płatnika z zainteresowanymi nie określono żadnego indywidualizowanego przedmiotu. Sąd meriti, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego precyzyjnie ustalił przy tym, a następnie przeanalizował przedmiot poszczególnych umów, a także czynności jakie podejmowali poszczególni zainteresowani. Wskazano, że zainteresowani wykonywali prace konserwacyjne na statkach, które polegały na wybieraniu błota, wyskrobanie luźnej rdzy i farby, myciu zbiorników i odspalaniu rdzy i usuwaniu luźnej farby aparatem pod ciśnieniem wodą- hydromontoring pod ciśnieniem 500 bar oraz malowaniu ręcznym – przy pomocy dostarczonych im przez płatnika narzędzi tj. szpachelek, szczotek drucianych, hydromonitora oraz lamp magnesowych. Zajmowali się również konserwacją nowo wykonanych konstrukcji stalowych, co polegało na oczyszczeniu, w tym wyszlifowaniu powierzchni, a później jej pomalowaniu. Dodatkowo zainteresowani sprawdzali podczas wykonywania powierzonych im czynności ciągłość spawów, które wcześniej wykonali pracownicy zatrudnieni przez inne podmioty wykonujące prace remontowe statków. Użyte w poszczególnych umowach sformułowania, jak np.

"czyszczenie zbiorników paliwowych i balastowych na statku (...) (umowa z K. S.), czy „prace szlifierskie konstrukcji stalowych - zlecenie nr (...)” (umowa dot. R. D.), "wymian śrub i zakładaniem kratek i barierek na dźwigu nr (...)” „prace monterskie na dźwigu nr (...) i nr (...) wymiana śrub, zakładanie kratek podestowych i barierek”. (umowy dot. R. S.), „mycie hydromonitorem zbiorników balastowych na statku (...)” (umowa dot. R. M.) są bardzo ogólnikowe. Zakres obowiązków zainteresowanych eksponuje przede wszystkim miejsce wykonywania przezeń czynności, pomijając kwestie faktycznej jej ilości. Słusznie sąd okręgowy podkreślił, że przedmiot kwestionowanych umów o dzieło nie został dostatecznie zindywidualizowany; nie został również ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło, jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. Tymczasem w umowach zawieranych z zainteresowanym zabrakło cech indywidualizujących powierzone prace.

Brak indywidualizacji przedmiotu umów był zamierzony i wynikał przede wszystkim z charakteru prac powierzonych zainteresowanym. Wszystkie, szczegółowo wymienione przez sąd I instancji prace miały charakter standardowy i nie wymagały szczególnych umiejętności ani uprawnień. Potwierdza tę okoliczność fakt, że płatnik bieżąco przyuczał chętnych do pracy do wykonywania tych czynności. Trudno zresztą oczekiwać, aby P. K. (1) indywidualizował pracę takie jak czyszczenia zbiornika, czy konserwacja nowo wykonanych konstrukcji stalowych. W wyniku działań każdego z zainteresowanych z osobna nie powstało żadne dzieło rozumiane jako konkretny, indywidualnie oznaczony rezultat. Ich praca wpłatała się w szereg czynności wykonywanych przez większą grupę osób, a ich wspólne wysiłki doprowadzały do efektu kluczowego dla funkcjonowania firmy.

Należy podkreślić, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby sporne umowy były rozliczane według osiągniętego efektu pracy. Zainteresowani nie mieli precyzyjnie określonego zakresu robót, zaś wysokość wynagrodzenia była określona już w dacie zawierania umowy. Skierowanie do wykonywania danych czynności dodatkowych osób, celem przyspieszenia prac, nie znajdowało odzwierciedlenia w wysokości umówionego wynagrodzenia. Tym samym miernikiem wysokości zarobku zainteresowanych był czas wykonywania zadań, nie zaś ich określony z góry rezultat. Wynagrodzenie ukształtowane było w sposób charakterystyczny dla umów o świadczenie usług, a nie dla umowy o dzieło. Przywoływany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r. (sygn. IV CKN 152/00, OSNC z 2001 r., nr 4, poz. 63) jedynie pozornie wykazuje tożsamość przedmiotu sporu z niniejszą sprawą. W tamtej sprawie oczekiwanym przez strony rezultatem było wykonanie powłok antykorozyjnych w zbiornikach wody i piany gaśniczej. Tymczasem czynności zainteresowanych były jedynie etapem całości pracy, jaką były prace konserwacyjne na poszczególnych jednostkach. Cytowane w apelacji rozstrzygnięcie nie może więc przesądzać o uznaniu zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji za nieprawidłowy.

W świetle powyższego nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, że w postępowaniu w pierwszej instancji doszło do naruszenia art. 212 bądź 233 § 1 k.p.c. Sąd apelacyjny nie znajduje też podstaw do rozważania naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 234 k.p.c., bowiem do stanu faktycznego sprawy nie miały zastosowania żadne domniemania prawne. Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego. Zainteresowani zawarli z P. K. (1) umowy, których cechy konstytutywne, jak i sposób realizacji wskazują na faktyczne realizowanie przez strony stosunku umowy o świadczenie usług. Sąd apelacyjny nie kwestionuje możliwości powierzenia przez płatnika określonych czynności osobom zatrudnianym w ramach stosunków cywilnoprawnych, jednak musi się to odbywać z poszanowaniem porządku prawnego, w szczególności w zakresie wywiązywania się ze zobowiązań publiczno-prawnych. Jeżeli strony zawierają umowy o dzieło na warunkach, które nie spełniają ustawowego wymogu sprecyzowania rezultatu umowy, to jest to nieważna czynność prawna, jako pozorna w rozumieniu art. 83 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli strony zgodnie zawierają taką umowę dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczeń woli stron ocenia się według właściwości tej czynności. Zdaniem sądu drugiej instancji przywołany przepis znajduje zastosowanie w sprawie, bowiem ustalone powyżej okoliczności pozwalają na ocenę, że P. K. (1) zawarł z zainteresowanym pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio

stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). W ocenie sądu apelacyjnego płatnik kierował się chęcią zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych związanych z tym typem umów. Konsekwencją takiej kwalifikacji prawnej jest zastosowanie w sprawie z odwołania P. K. (1) od zaskarżonych decyzji art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. nr 11 poz. 74 ze zm.), jako że sporne umowy stanowiły podstawę objęcia ubezpieczeniem społecznym i rodziły obowiązek opłacania składek za zainteresowanych.

Mając na uwadze powyższe, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację płatnika oddalił. W pkt. I wyroku na podstawie art. 350 §1 k.p.c. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w komparycji zaskarżonego wyroku i w miejsce nazwiska Ł." wpisał „Ł.”.